

NSZZ



SOLIDARNOŚĆ

REGION BIAŁYSTOK



BIULETYN INFORMACYJNY NR 75 (255) ● 25.01.99



DZWON SOLIDARNOŚCI

Jak już informowaliśmy, Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” postanowił ufundować dzwon Solidarności w Świętej Wodzie w Wasilkowie.

Dzwon ten mógł powstać dzięki ofiarności komisji zakładowych i członków naszego Związku. Możemy z satysfakcją poinformować, iż prace nad jego budową zostały zakończone. Wyświęcenie dzwonu nastąpi na przełomie maja i czerwca o czym wszystkich dokładnie poinformujemy.

Mamy nadzieję, iż wpłaty na budowę dzwonu nie zostaną zakończone. Pozostała nam do wykonania jedna ze stacji drogi krzyżowej w sanktuarium w Świętej Wodzie. Liczymy więc na otwarte serca wszystkich członków naszego Związku i sympatyków. Środki pieniężne prosimy kierować na konto ZR Białystok NSZZ „S” PKO BP II/O Białystok 10201329- 50193-270-1 z dopiskiem „dzwon”.

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

Informacja

Biuro Poselskie AWS uprzejmie informuje, iż poseł Józef Mozolewski przyjmuje interesantów we wszystkie poniedziałki w godzinach 9.00 – 15.00 w siedzibie swojego biura przy ulicy Suraskiej 1 w Białymstoku.

Skarbnik ZR informuje

Wszystkie komisje zakładowe powinny przekazać sprawozdania finansowe zgodnie z ustawą do urzędów skarbowych do dnia 31 marca br.

Sprawa jest bardzo ważna.

Henryk Łupiński

**Zarząd
Regionu Białystok
NSZZ „Solidarność”
oraz redakcja
„Biuletynu”**

**poszukują chętnych
do współpracy
przy redagowaniu
„Biuletynu Informacyjnego”
ZR Białystok
NSZZ „Solidarność”.**

Zapraszamy do współpracy szczególnie przedstawicieli dużych komisji zakładowych.

Osobom o zainteresowaniach literackich, półprofesjonalnie parających się piórem, oferujemy możliwość stałego publikowania ich materiałów o charakterze publicystycznym, reporterskim i felietonów.

✱

Istnieje możliwość ustanowienia gratyfikacji za najciekawsze teksty.

Zapraszamy!

**Konto ZR Białystok
PKO BP II Oddział Białystok
10201329-50193-270-1**

Z PRAC

KOMISJI KRAJOWEJ

Stanowisko KK Nr 165/99

ws. 40-godzinnego tygodnia pracy

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po raz kolejny stwierdza, że postulat 40-godzinnego tygodnia pracy pozostaje dla Związku priorytetem.

Komisja Krajowa zwraca się do Klubu Parlamentarnego AWS o wykorzystanie wszelkich możliwości pozostających w dyspozycji posłów, aby doprowadzić do realizacji tego postulatu z sierpnia 1980 roku.

Stanowisko KK nr 166/99

ws. sytuacji w mediach publicznych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uważa, że polskie media publiczne, zawłaszczane przez jedną opcję polityczną, nie spełniają swojej podstawowej roli informacyjnej. Radio i telewizja zarządzane przez SLD i PSL przy współpracy z UW zostały wprężnięte w partyjny system propagandowy. prowadzi to nie tylko do zafalszowania informacji, ale uderza także w samych dziennikarzy mediów publicznych, którzy nie mogą w godny sposób wykonywać swojej pracy, mającej przecież charakter służby publicznej.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zwraca się więc do władz AWS o podjęcie zdecydowanych, szybkich i skutecznych działań mających uzdrowić sytuację w polskim Radiu S.A. i Telewizji Polskiej S.A.

Uchwała KK Nr 644/99

ws. wdrażania reformy ochrony zdrowia

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” jest przekonana, że wprowadzenie reformy ochrony zdrowia było niezbędne, a wydawanie ostatecznych ocen na początku jej wdrażania jest przedwczesne. Niedopuszczalne są działania liderów Związku Zawodowego Anestezjologów, polityków SLD i PSL oraz niektórych przedstawicieli innych ugrupowań politycznych, w tym Unii Wolności, mające na celu dyskredytowanie zasad reformy. Niestety, środowiska te są wspierane przez część środków masowego przekazu, których sposób informowania i komentarze wzmagają w społeczeństwie poczucie zagrożenia i niepewności.

Komisja Krajowa domaga się bieżącej i pełnej informacji od osób odpowiedzialnych za wdrażanie reformy, a od publicznych mediów rzetelnego jej przekazywania. Komisja Krajowa apeluje do pracowników służby zdrowia o szczególne zrozumienie dla pacjentów w tym trudnym dla obu stron stadium reformy. Wobec niepokojących sygnałów zgłaszanych przez komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” o narastających zagrożeniach dla pracowników z samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej związanych z wprowadzaniem reformy ochrony zdrowia Komisja Krajowa zobowiązuje prezydium KK i Sekretariat Ochrony Zdrowia do podjęcia rozmów z rządem, umożliwiających określenie podstawowych problemów pracowniczych i opracowanie harmonogramu działań zmierzających do ich rozwiązania.

Komunikat

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” informuje, iż w dniu 31.01.1999 roku o godzinie 11.30 w kościele parafialnym w Dojlidach przy grobie śp. ks. Stanisława Suchowolca w 10 rocznicę jego śmierci odbędzie się uroczysta Msza Święta w intencji zamordowanego kapelana „Solidarność”.

Serdecznie zapraszamy wszystkie poczty sztandarowe.

AWS nie wycofuje się z powszechnego uwłaszczenia

Kłamstwem i manipulacją nazwał szef AWS Marian Krzaklewski prasowe informacje jakoby Akcja wycofała się z prac nad projektem ustawy o powszechnym uwłaszczeniu.

– Jest to kłamstwo i jedna z największych manipulacji – powiedział Marian Krzaklewski. Według niego, w jednym z telewizyjnych programów informacyjnych oraz w jednej z ogólnopolskich gazet wyrwano z kontekstu zdanie z jego wypowiedzi, że prace nad projektem ustawy uwłaszczeniowej zostaną wstrzymane w sejmowej komisji.

– Próbowano pokazać, że odbywał się jakiś mecz, że coś za coś sprzedano. A nic nie sprzedano – oświadczył przewodniczący.

Marian Krzaklewski poinformował, że prace nad zgłoszonym przez grupę posłów AWS projektem ustawy o powszechnym uwłaszczeniu zostaną wstrzymane do czasu przedstawienia w tej sprawie stanowiska rządu. Był to jeden z pięciu warunków współpracy koalicyjnej, które UW postawiła AWS.

Lider AWS podkreślił jednocześnie, że ustawa o powszechnym uwłaszczeniu jest „jednym z głównych elementów programu Akcji Wyborczej Solidarność”. Dodał, że sprawa ta została też zapisana w umowie koalicyjnej.

– Chcemy zatem dojść z koalicjantem i z rządem do wspólnego stanowiska w tej sprawie, żeby nie wywoływać burzy i by rzeczywiście zrealizować tę ideę w warunkach realnych – powiedział.

Według przewodniczącego Akcji, powszechne uwłaszczenie musi być przeprowadzone „zgodnie z otoczeniem prawnym, z wymogami konstytucji i z możliwościami ekonomicznymi”. Marian Krzaklewski uważa, że jest to szczególnie możliwe, „jeśli chodzi o uwłaszczenie bezpośrednie” i częściowo – „uwłaszczenie pośrednie”.

– Uwłaszczenie już jest praktycznie realizowane poprzez przekazywanie środków z prywatyzacji na fundusze emerytalno-rentowe” – podkreślił. ■

Doroczne sprawozdanie PIP

Stan ochrony pracy jest zły – zgodzili się posłowie wszystkich klubów w debacie nad dorocznym sprawozdaniem Państwowej Inspekcji Pracy. W tym roku przypada 80-lecie Inspekcji powołanej dekretem Józefa Piłsudskiego.

Sprawozdanie przyjęto po debacie, która trwała pięć i pół godzin. Dotyczyło ono co prawda 1997 r., ale wnioski – jak wynika z oceny Głównego Inspektora Pracy Tadeusza Sułkowskiego i dyskusji sejmowej – są wciąż aktualne.

– W ostatnich 3 latach o 20 proc. wzrosła liczba wypadków przy pracy. Przy pracy zginęło ponad 1000 ludzi. Prawie milion pracuje w warunkach szkodliwych dla zdrowia i uciążliwych. W rzeczywistości – mówi Sułkowski – jest jeszcze gorzej, bo pracodawcy, zwłaszcza prywatni, nie przekazują rzetelnych danych o wypadkach i chorobach zawodowych.

Większość posłów ma zbliżone poglądy na przyczyny tego stanu rzeczy. Jacek Kasprzyk (SLD) składa winę na wolny rynek i bezrobocie: pracownicy, bojąc się utraty miejsca pracy, godzą się na skandaliczne warunki, a 8-godzinny dzień pracy należy już do historii.

Wojciech Włodarczyk (ROP) obarczył winą „dominujące dziś myślenie liberalne”, które pracownika usuwa w cień. Teresa Liszcz (AWS) podkreśliła przydatność inspekcji pracy w warunkach naszego „nieucywilizowanego” kapitalizmu, w którym trzeba bronić pracownika, nieraz wbrew niemu.

Posłowie UW są realistyczni. Za „mit” Jan Lityński uznał pogląd, że wraz z rynkiem i prywatyzacją generalnie pogarsza się stan BHP. W jego ocenie jest różnie, a tam gdzie pracodawca jest zasobny, a w dodatku spoza Polski, warunki pracy poprawiają się wraz z wprowadzaniem nowo-

czesnych technologii.

– Byłoby jednak lepiej – mówi Lityński – gdyby związki zawodowe mniej się zajmowały rewindykacjami, a bardziej – ochroną pracowników. Tymczasem – jak poinformował jego kolega klubowy Tadeusz Jarmuziewicz – zaledwie 1 proc. kontroli warunków pracy inspekcja przeprowadza na wniosek związków zawodowych (w UE – ten odsetek wynosi 20 – 30 proc.).

Posłowie zgodzili się z opinią Józefa Zycha (PSL), że stan ochrony pracy w rolnictwie jest „dramatycznie zły”. Ma tam miejsce ok. 25 proc. wypadków przy pracy, również śmiertelnych. Ofiarami wypadków są też dzieci wykonujące coraz częściej prace zarobkowe.

Za niezbędne uznano podjęcie prac nad nowelizacją przepisów dotyczących BHP, które pochodzą nieraz sprzed 30 – 40 lat i nie uwzględniają zagrożeń związanych z nowymi technologiami. Trzeba też – podkreślano – stworzyć mechanizmy ekonomiczne, zwłaszcza podatkowe, które zmuszą pracodawców do poprawy warunków pracy.

Jak wynika z wypowiedzi posłów, obie centrale związkowe: NSZZ „S” i OPZZ uważają, że należy zachować podległość PIP wobec Sejmu. Część posłów chciała by bliższych jej związków z resortem pracy. Sułkowski jest za utrzymaniem stanu dotychczasowego. ■

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW **ZAKŁAD PRACY**
CHRONIONEJ
17-200 HAJNÓWKA
ul. Warszawska 69
tel. (0835) 4231, 4232
tel./fax (0835) 2610

POSTĘP

• ODZIEŻ ROBOCZA • ODZIEŻ OCHRONNA

**KOMPLEKSOWE USŁUGI
KRAWIECKIE
- KOOPERACJA -**

Współpracujący z naszą Spółdzielnią
są zwolnieni z wpłat na rzecz PFRON

**KUPUJĄC U NAS
POMAGASZ NIEPEŁNOSPRAWNYM**

Koncesja już jest!

Z MIROSLAWEM KOWALSKIM, przewodniczącym Rady Nadzorczej Funduszu Emerytalnego Zurich Solidarni rozmawia ALICJA DOŁOWSKA

– Firma Zurich Financial Services Group ze Szwajcarii, której jest pan w Polsce reprezentantem, organizuje wraz z NSZZ Solidarność fundusz emerytalny. Skąd pomysł, by za partnera wybrać związek zawodowy?

– Pomysł nie jest nowy. W niektórych krajach na świecie, np. w Stanach Zjednoczonych, związki zawodowe są udziałowcem bądź innego typu partnerem firm ubezpieczeniowych. Podobnych przykładów można znaleźć sporo. To przedsięwzięcie nie powinno więc nikogo dziwić. Wydaje się czymś naturalnym, że Zurich Group wchodzi w układ joint-ventures ze związkiem zawodowym.

– Dlaczego wybraliście NSZZ „Solidarność”? Wybór związku zapewne nie jest przypadkowy?

– Solidarność jest w Polsce organizacją związkową największą, ponadto tą, która ubezpieczenia emerytalne wpisała w swój program reform społecznych. Jeżeli wrócimy do historii, to warto przypomnieć, że konieczność zmiany zabezpie-

czenia emerytalnego strona solidarnościowa podnosiła już podczas obrad „okrągłego stołu”. Bez determinacji „Solidarności” wprowadzenie ubezpieczeń społecznych nie byłoby możliwe, tak jak nie doszłoby do zmian politycznych i gospodarczych w kraju. Oczywiście, o powstaniu każdej tego typu inicjatywy decydują ludzie. Nie bez wpływu więc pozostaje fakt, że podczas niedługiej obecności Zurich Group w Polsce odbyliśmy kilka spotkań z ludźmi „Solidarności”, których wcześniej już znaliśmy. To pozwoliło zbliżyć do siebie zawiązujących fundusz partnerów.

– Czego oczekuje pan od „Solidarności” jako udziałowca?

– W związku z podziałem ról w naszym funduszu, „S” utworzyła spółkę dystrybucyjną Solidarni Zurich, za której funkcjonowanie wzięła na siebie odpowiedzialność. Ponadto jako udziałowiec ma swój interes w tym, aby przedsięwzięcie się powiodło. Im większy sukces, tym większy zysk finansowy, większa siła ekonomiczna Związku i większe możliwości świadczeń dla członków „S”. Dzięki mariażowi z „Solidarnością” posiadamy przewagę nad innymi zarejestrowanymi dotąd w Polsce funduszami emerytalnymi, gdyż żaden z nich nie ma dotychczas tak konkretnie zdefiniowanego klienta. My, adresując naszą ofertę do związkowców i sympatyków „Solidarności”, jesteśmy silniejsi o wiedzę, kto potencjalnie może skorzystać z naszej oferty. Dzięki temu mogliśmy szybciej rozeznaczyć rynek, przewidzieć odpowiednią strategię i środki. Nasz klient znajduje się bliżej naszego funduszu, niż tego, który tworzy bank czy ubezpieczeniowa firma. Etos „Solidarności” i pozycja Związku w życiu społecznym kraju na pewno sprawią, że wielu ludzi utożsamia się z tym fundu-

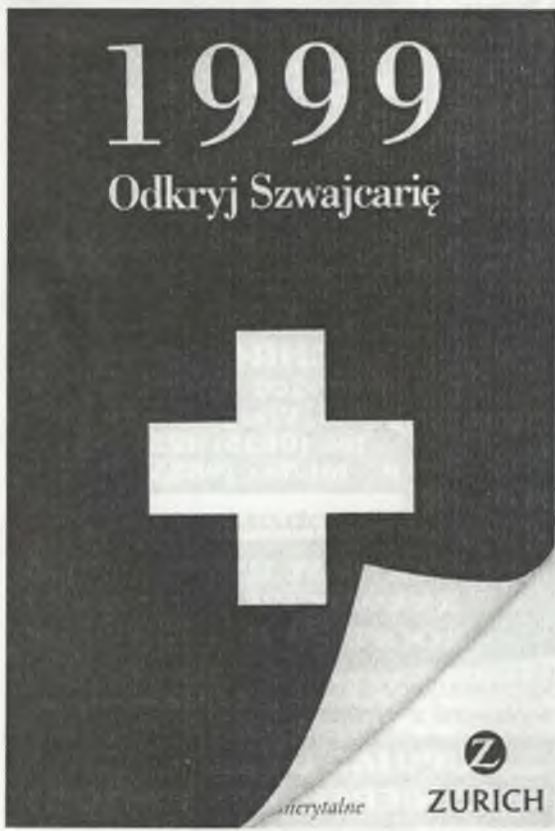
szem. Solidarność i w tym przypadku rzuciła na szalę swój autorytet. My z kolei oferujemy w tej spółce ogromne doświadczenie zarządzania finansami i profesjonalizm. W przyszłości chcielibyśmy zgromadzić milion klientów w II filarze i milion w III – dobrowolnym. Oba filary są ze sobą połączone.

– Z nazwy Zurich Solidarni wynikać może, że ofertę szykujecie tylko dla związkowców i sympatyków „S”. Tymczasem fundusze emerytalne mają charakter otwarty i przystąpić do jednego z nich ma obowiązek każdy pracujący, do 30 roku życia, którego emerytalna składka musi już trafić zarówno do I – ZUS-owskiego filara, jak i II, tworzonego przez emerytalne fundusze. Swobodę wyboru funduszu mają również ludzie między 30. a 50. rokiem życia, którzy zdecydują się na system dwufilarowy.

– Oczywiście, że nie jesteście ukierunkowani wyłącznie na ludzi z „Solidarności”, lecz pozostajemy otwarci na wszystkich pracujących, którzy, zawierając nam część swoich dochodów, będą chcieli zapewnić sobie godziwą emeryturę. Ich składka w funduszu emerytalnym będzie kapitalizowana i z mocy ustawy pomnażana bezpiecznie, z gwarancją określonej, minimalnej stopy zwrotu. Nasi specjaliści zadbają, by pomnażano ją najkorzystniej. Nie przesadzałbym jednak z rolą II filaru, bo tak naprawdę dopiero udział w trzech filarach, a więc również w ubezpieczeniach na życie czy grupowych Pracowniczych Programach Emerytalnych zapewnić może satysfakcjonującą emeryturę. Wspomniane trzy filary ubezpieczeniowe będą niczym przęsła podtrzymujące most. Podobnie jak przeprawa mostowa, przeprowadzą ludzi z jednego brzegu na drugi: z wieku produkcyjnego w poprodukcyjny, z pracy zawodowej na stronę emerytalnego bezpieczeństwa. O to w nowym systemie chodzi.

– Czego „Solidarność” może oczekiwać od was?

– Do Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego Zurich Solidarni szwajcarska firma ubezpieczeniowa Zurich Financial Services Group wnosi swoje 125-letnie doświadczenie, z działalności



w ponad 50. krajach. Zarządza dziś majątkiem o wartości 403 miliardów dolarów, a suma ta przewyższa trzykrotnie budżet polskiego państwa. Obsługujemy na świecie około 30 milionów klientów. Zapewniamy profesjonalną obsługę i doradztwo. Można nam zaufać. Nie przypadkiem przecież w Polsce utarło się powiedzenie „pewne jak w szwajcarskim banku”.

– Dlaczego panuje opinia, że bitwa o klienta rozstrzygnie się między funduszami emerytalnymi w ciągu pół roku? Przecież rokrocznie w życie zawodowe wchodzić będą nowe roczniki. I to już w nowy system ubezpieczeniowy. Klientów zatem będzie wciąż przybywało.

– Rzeczywiście, około 300–400 tysięcy młodych ludzi rozpoczyna każdego roku dorosłe życie, nie mówiąc o tych potencjalnych klientach, którzy będą chcieli zmienić fundusz emerytalny, do czego mają prawo. Ale najostrzejsza walka rozegra się o pierwszych klientów: wszystkich pracowników do 30 roku życia i tych między 30. a 50. decydujących się na dwa czy trzy ubezpieczeniowe filary. Stąd intensywna praca spółki dystrybucyjnej, zaawansowane szkolenia, bo ludzie zaangażowani w dystrybucję muszą być wiarygodni i muszą umieć przekonać swoich rozmówców, by wybrali ten, a nie inny fundusz. To wielka sztuka, której nie do końca można się nauczyć. Oprócz wiedzy, trzeba posiadać również odpowiednie predyspozycje osobowościowe.

– Krają słuchy, że do funduszu emerytalnego, a więc do II filaru, warto

przystąpić tylko do 45 roku życia. Starszym bezpieczniej zostać tylko w zreformowanym ZUS-ie.

– Z naszych symulacji wynika, że nawet dla kobiety 50-letniej – a wiek emerytalny nabywa ona przecież osiągnąwszy 60 – II filar jest bezpieczny, przy założeniu realnej stopy zwrotu. W dodatku nowy system emerytalny promuje w sposób widoczny przedłużanie wieku aktywności zawodowej, bo wówczas z każdym rokiem poziom emerytury znacznie wzrasta. Jest oczywiście dużo niewiadomych, gdyż trudno do końca przewidzieć, jaki będzie w następnych latach wzrost gospodarczy, i jak się będzie kształtować realna stopa zwrotu. Ale również ci, między 30. a 50., którzy zostaną tylko w ZUS-owskim systemie nie mogą być pewni w stu procentach swego bezpieczeństwa. Zależać będzie ono od stopnia indeksacji emerytur, a indeksacja od budżetu państwa, inflacji i wydatków na różne inne społeczne cele. Według mnie, każda kapitalizacja składki zapewni wynik pewniejszy od indeksacji. Będzie rezultatem zdrowszych relacji, zależnych od różnorodnych form inwestowania środków w najprzeróżniejsze lokaty o rozłożonym ustawowo dla bezpieczeństwa stopniu ryzyka. Myślę, że skoro nowy system emerytalny stworzył taką możliwość – jak II filar kapitałowy w postaci funduszu emerytalnego – warto z niej skorzystać. ■

Rozmowy o służbie zdrowia

Rozmowy o ponadzakładowym układzie zbiorowym pracy w służbie zdrowia będą kontynuowane po 5 lutego – ustalono 20.01.br. w Warszawie. Rozmowy o układzie zbiorowym toczą się od ponad roku i nie mają bezpośredniego związku z obecnymi protestami w służbie zdrowia.

Na spotkaniu z reprezentantami 6 największych związków zawodowych działających w służbie zdrowia ministerstwo zdrowia zaproponowało, by ustalić jedynie minimalne płace dla poszczególnych grup zaszerogowania pracowników. Resort chce ustalić całą siatkę płac dopiero na 2000 rok (po analizie budżetu na 1999 r.), a w tym roku określić podwyżki wynagrodzeń przez rozporządzenie ministra.

Związki, które opowiadają się za tabelarnymi płac powstającymi corocznie na podstawie jednorazowo ustalonych wskaźników w zależności od grupy zawodowej i stażu pracy, do 5 lutego mają się wypowiedzieć na temat formuły dalszych rozmów.

Ponadzakładowy układ zbiorowy ma dotyczyć pracowników tych zakładów służby zdrowia, dla których minister zdrowia nadal jest organem założycielskim. Chodzi o grupę ok. 6000 pracowników m.in. sanepidu, stacji krwiodawstwa, państwowych szpitali klinicznych.

W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele Federacji Związków Zawodowych Ochrony Zdrowia, NSZZ Solidarność, OPZZ oraz Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, OZZ Pielęgniarek i Położnych i OZZ Położnych. ■

„Mikołajki” w Hajnówce

Jak corocznie oddział zarządu regionu w Hajnówce zorganizował tradycyjne „Mikołajki” dla uczniów szkoły specjalnej. Dzieci otrzymały paczki od Świętego Mikołaja i miały przyjemność uczestniczenia we wspólnej zabawie. Były też konkursy z nagrodami. W uroczystości wzięli udział także rodzice, dzieci i ich opiekunowie.

Wysiłkiem organizatorskim hajnowskich związkowców z NSZZ „Solidarność”, nauczycieli i rodziców jak zawsze hojnie wspierali sponsorzy: Zarząd Regionu Białostok NSZZ „Solidarność”, Zakłady Maszynowe „Hamech”, Spółdzielnia Mieszkaniowa, PPHU „Tajlor”, Spółdzielnia Inwalidów „Postęp”, PSS „Społem” oraz bar „U Wołodzi”.

Tą drogą organizatorzy dziękują sponsorom, dzięki którym ta pożyteczna dla środowiska hajnowskiego impreza po raz kolejny udanie doszła do skutku.

**Zbigniew Czarnecki
Przewodniczący Oddziału ZR
w Hajnówce**



Sejm skierował pismo do narodu białoruskiego

Sejm skierował w 22.01.br. pismo do narodu białoruskiego. Wyraził „głębką sympatię i szacunek dla wszystkich demokratycznych sił na Białorusi”. Za przyjęciem pisma opowiedziało się 354 posłów, 7 było przeciw, 49 wstrzymało się od głosu. Sejm udzielił w piśmie moralnego poparcia deputowanym do Rady Najwyższej Republiki Białorusi XIII kadencji, którym uniemożliwia się wykonywanie mandatu. Wielu z nich jest represjonowanych, niektórzy więzieni. Posłowie domagają się uwolnienia z więzień deputowanych Andrieja Klimowa i Władimira Kudinowa. „Solidaryzujemy się ze wszystkimi represjonowanymi za wolnościowe działania i przekonania na Białorusi” – głosi pismo. Podkreślono w nim, że „szansą na rozwiązanie istniejących problemów są rozmowy między władzą a opozycją”. „Mogłyby one ułatwić wyjście Białorusi ze stanu międzynarodowej izolacji, na którą sama się skazuje” – uważają polscy posłowie.

„Świadomi odpowiedzialności za dalsze losy naszego sąsiedztwa zwracamy się z pismem do Narodu Białoruskiego, do wszystkich mieszkańców Białorusi.

Nasze narody łączy wspólna walka w czasie wojen i powstań, wspólni bohaterowie i twórcy kultury oraz wspólna niewola.

Kierujemy wyrazy głębokiej sympatii i szacunku do wszystkich demokratycznych sił na Białorusi – patriotów zatroskanych o przyszłość swego narodu oraz przestrzeganie praw człowieka i budowę sprawiedliwego i efektywnego systemu ekonomicznego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej udziela moralnego poparcia deputowanym do Rady Najwyższej Republiki Białorusi XIII kadencji, którym uniemożliwia się wykonywanie ich mandatu. Wielu z nich jest poddawanych różnym represjom, łącznie z uwięzieniem. Domagamy się uwolnienia z więzień deputowanych Andrieja Klimowa i Władimira Kudymowa. Solidaryzujemy się z wszystkimi represjonowanymi za wolnościowe działania i przekonania na Białorusi.

Jesteśmy przekonani, że szansą na rozwiązanie istniejących problemów są rozmowy między władzą a opozycją. Mogłyby one ułatwić wyjście Białorusi ze stanu międzynarodowej izolacji, na którą się sama skazuje.

Integrująca się ze strukturami euroatlantyckimi Polska pragnie nadal utrzymywać dobrosąsiedzkie stosunki z Białorusią. Polska jest żywotnie zainteresowana przywróceniem instytucji demokratycznych, umocnieniem tożsamości narodowej i suwerenności państwa białoruskiego. Istnienie demokratycznej, suwerennej i stabilnej Białorusi leży w interesie Europy”.

Suchocka odwołała kierownictwo byłej Głównej Komisji BZPNP

Minister sprawiedliwości Hanna Suchocka oraz Antoni Galiński – likwidator Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu wręczyli 22.01.br. odwołania kierownictwu tej Komisji oraz jej terenowych jednostek.

Od 19.01 br. Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu i jej oddziały przestały istnieć. Wraz z wejściem w życie ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej, który ma przejąć jej zadania, straciła moc ustawa o Głównej Komisji z 1984 r.

Według nowej ustawy prokuratorzy pracujący w IPN będą mieli prawo m.in. stawiania zarzutów i oskarżania przed sądem. Takiego prawa nie mieli prokuratorzy GKBZPNP.

– Wszystkie śledztwa prowadzone dotychczas przez Komisję będą zawieszane do czasu całkowitego uruchomienia ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej” – powiedział prof. Witold Kulesza dyrektor Głównej Komisji.

Faktyczne wejście w życie ustawy o IPN zostało bowiem opóźnione w związku z planami jej nowelizacji. Zapowiedzieli ją liderzy AWS. Było to ceną za głosowanie w grudniu 1998 r. opozycyjnego klubu PSL przeciw weto prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego wobec tej ustawy. Prof. Kulesza dodał, że 74 odde-

legowanych wcześniej do pracy w Komisji prokuratorów z powrotem trafi do swych prokuratur macierzystych.

Główna Komisja działała od 1991 r., a powstała po przekształceniu PRL-owskiej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Śledztwa w jej imieniu prowadziło ok. 60 prokuratorów. Zadaniem Komisji było ściganie zbrodni stalinowskich i hitlerowskich oraz innych przestępstw, popełnionych do końca 1956 r. Od 1991 r. do połowy 1997 r. Komisja wszczęła 867 spraw przeciw funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa PRL; niemal 500 zakończono skierowaniem ich do prokuratur całego kraju. W tym czasie różne zarzuty, głównie za znęcanie się nad więźniami politycznymi, postawiono 187 funkcjonariuszom; sprawy 91 innych trzeba było umorzyć z powodu ich śmierci. W połowie 1997 r. w prokuraturach znajdowały się sprawy 42 podejrzanych. W zeszłym roku Komisja prowadziła też w całej Polsce 109 śledztw o zbrodnie hitlerowskie.






Od marca 1998 r. Główna Komisja gromadziła też dane o wyrokach śmierci z okresu stalinowskiego – zebrano dokumentację ponad 2 tys. takich spraw. Zapowiadano, że prokuratury będą podejmować decyzje o wszczęciu śledztw w przypadku każdego wyroku skazującego, wobec którego zachodzi po-

dejżenie „mordu sądowego”. Sędziom zarzucano by zabójstwo, a prokuratorom – podżeganie do zabójstwa.


Dom wypoczynkowy „Knieja”

w Supraślu,
Aleja Niepodległości 6,
tel. 743-77-24,

organizuje:

-  wesela,
-  bankiety,
-  narady,
-  szkolenia
-  oraz inne imprezy okolicznościowe (kuligi, ogniska)

oferujemy:

-  noclegi w pokojach jedno-, dwu-, trzy- i czteroosobowych z prysznicem.

koszt noclegu – 40, zł.

wyżywienie całonocne – 30, zł.

konsumpcja imprezy okolicznościowej – 55 zł.

Ośrodek położony jest na skraju Puszczy Knyszyńskiej w miejscowości Supraśl mającej status uzdrowiska.

Serdecznie zapraszamy!

Senat: majątek FWP mieniem Skarbu Państwa

Majątek FWP wniesiony przez OPZZ we własnym imieniu do spółki należącej do tej centrali powinien być traktowany jako mienie Skarbu Państwa – taki projekt ustawy Senat postanowił w 20.01.br. skierować do Sejmu. Głosowało za tym 61 senatorów, 25 z SLD było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu.

Projekt opracowała senacka Komisja Ustawodawcza. Jej szef Piotr Andrzejewski (AWS) wyjaśniał, że chodzi o wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynika, że OPZZ „bezprawnie zawłaszczył” majątek FWP należący do wszystkich związkowców i ich rodzin. Było to działanie kwalifikujące się, zdaniem Andrzejewskiego, do postawienia winnych przed Trybunałem Stanu.

Zamiast jednak likwidować spółkę OPZZ – co byłoby możliwe po opublikowaniu werdyktu TK – Senat proponuje przekształcenie jej w spółkę Skarbu Państwa, która mogłaby pełnić dotychczasowe funkcje socjalne w stosunku do ogółu związkowców i ich rodzin.

Andrzejewski powiedział, że zwrócił się do niego o to wiceprzewodniczący OPZZ Maciej Manicki. ■

Pijemy mniej

Statystyczny Polak wypił w 1997 r. ok. 8 litrów czystego spirytusu – wynika z przyjętego przez połączone komisje sprawozdania z realizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Według sprawozdania, w latach 90. średnie spożycie alkoholu spadło w Polsce o 15 proc. Na liście krajów o najwyższym spożyciu alkoholu Polska jest obecnie w trzeciej dziesiątce.

Problemy zdrowotne z powodu alkoholu ma ok. 2 mln osób, 2 proc. społeczeństwa jest uzależnione od alkoholu. W lecznictwie odwykowym zarejestrowanych jest natomiast ok. 120 tys. osób. ■

Dowolność zakazana

Dysponowanie przez pracodawcę środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, bez uzgodnienia z zakładowymi organizacjami związkowymi, uprawnia te organizacje do żądania przekazania przez pracodawcę na rzecz funduszu rozdysponowanych kwot (art. 8 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jednolity tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm.).

97.11.19 wyrok SN I PKN 373/97 OS-NAP 1998/17/507 – z uzasadnieniem

97.11.19 wyrok SNI PKN 373/97 OS-NAP 1998/17/507

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 1997 r. sprawy z powództwa Komisji Międzyzakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” PKP w Białymstoku przeciwko PKP Wagonowni Białymstoku, Oddziałowi Zmechanizowanych Robót Drogowych PKP Białymstoku i PKP Oddziałowi Drogowemu w Białymstoku o zapłatę, na skutek kasacji pozwanym od wyroku Sądu Wojewódzkiego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 1997 r. [...] oddalił kasację.

Strona pozwana – trzy jednostki organizacyjne PKP w Białymstoku Wagonownia, Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych i Oddział Drogowy, w sprawie z powództwa Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PKP w Białymstoku o zapłatę na rzecz funduszu świadczeń socjalnych każda z tych jednostek organizacyjnych (pracodawców) wniosła kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 1997 r. [...]. Zaskarżonym wyrokiem oddalono apelacje pozwanym od wyroku Sądu I instancji, zasądającego na rzecz tych funduszy kwoty 9.842 zł, 6.280 zł i 6.000 zł z odsetkami z tytułu należnych im świadczeń od pozwanym pracodawców za 1994 r. W kasacji postawiono zarzut naruszenia art. 8 ust. 2 i art. 11 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm.). Zdaniem wnoszących kasację przekazanie tych środków na

rzecz Oddziału Socjalnego PKP w W. nastąpiło w uzgodnieniu z organizacjami związkowymi, zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 r., a zatem nie mogą one domagać się ich zasądzenia na rzecz funduszy istniejących u pozwanych pracodawców. Nie wskazano w kasacji na czym polega naruszenie art. 11 tej ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona.

Zarzut naruszenia art. 11 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. nie może być rozpatrywany przez Sąd Najwyższy. Zgodnie z tym przepisem środki funduszu nie wykorzystane w danym roku kalendarzowym przechodzą na rok następny. Skarżący nie wykazali, że przepis został naruszony orzeczeniem Sądu II instancji. Sąd Najwyższy rozpatruje sprawę w granicach kasacji biorąc z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania (art. 39311 KPC). Nie jest zatem zobowiązany, ani uprawniony do domyślenia się, z jakich przyczyn – zdaniem strony wnoszącej kasację – przepis prawa powołany jako podstawa kasacyjna został naruszony.

Zarzut naruszenia art. 8 ust. 2 tej ustawy także nie może być uznany za wystarczający do uchylecia zaskarżonego wyroku. Według zdania pierwszego tego przepisu zasady przeznaczenia środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowych z funduszu, określa kierownik zakładu pracy w regulaminie uzgodnionym z zakładowymi organizacjami związkowymi. W kasacji nie postawiono zarzutu naruszenia prawa procesowego. Następstwem tego jest orzeczenie przez Sąd Najwyższy na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sądy obu instancji. Skoro zatem zostało ustalone, że przekazanie środków finansowych na rzecz funduszu centralnego (Oddziału Socjalnego PKP w W.) nastąpiło bez odpowiedniego uzgodnienia z organizacjami związkowymi, to należy podzielić pogląd Sądu II instancji, iż naruszyło to art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 r.

Z tych względów na podstawie art. 39312 KPC orzeczono jak w sentencji. ■

**JEŚLI REKLAMA TO TYLKO
W NASZYM BIULETYNIE
ATRAKCYJNE WARUNKI**

Pomóż – by Krystian mógł cieszyć się życiem



Zwracamy się do wszystkich o miłosierną pomoc w zbieraniu pieniędzy potrzebnych na leczenie naszego synka – Krystiana. W grudniu ubiegłego roku stwierdzono u niego nawrót choroby, tj. ostrej białaczki, lecz tym razem chemoterapia nie zapewni mu powrotu do zdrowia.

Prosimy – pomóżcie nam zebrać pieniądze na przeszczep szpiku, a jeśli byśmy nie zdążyli suma ta może uratować inne choore dziecko.

RODZICE KRYSTIANA

Anna i Robert Mogilewscy
ul. Słonikowska 13 m 2
15-028 Białystok

Pieniądze prosimy wpłacać na konto:
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci z Chorobami
Rozrostowymi w Białymstoku
PBK S.A. Warszawa I O/Białystok
11101154-202390-2720-3-82
Hasło: „Krystian”



OŚRODEK SZKOLENIOWY OLC ZARZĄDU REGIONU BIAŁYSTOK NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

ORGANIZUJE KURSY

1. PODSTAW OBSŁUGI KOMPUTERA PC

60 godzin lekcyjnych.
CENA: 120,00 zł

PROGRAM KURSU:

- @ SYSTEM OPERACYJNY - DOS,
- @ NAKŁADKA SYSTEMOWA - NORTON COMMANDER,
- @ SYSTEM WINDOWS 95,
- @ EDYTOR TEKSTÓW - WORD,
- @ ARKUSZ KALKULACYJNY - EXCEL.

2. KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ

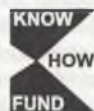
75 godzin lekcyjnych.
- Moduł I - 45 g.l. podstawy rachunkowości (wykłady)
- Moduł II - 30 g.l. system finansowo-księgowy (ćwiczenia)
CENA: 190,00 zł

WYMAGANIA: ukończony kurs podstaw obsługi komputera.



Fundacja
Rozwoju
Województwa
Białostockiego

Szkolenia zorganizowano przy współpracy z Fundacją Rozwoju
Województwa Białostockiego realizującą Polsko-Brytyjski
Program Rozwoju Przedsiębiorczości



Program wspierany przez Rząd Brytyjski

ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE SĄ PRZY
ul. SURASKIEJ 1, II piętro, pokój nr 200
☎ 7422-797, 7423-246 w. 15

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGION BIAŁYSTOK

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 203, 15-093 Białystok, tel. 7423-246 w. 16;
fax 742-32-48

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
Artur Jan Szczęsny (sekretarz redakcji),
oraz Zespół.

WYDAWCA: Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność”